

Zamkną baseny?

2 grudnia 2022

Samorządowcy domagają się, by zamrożenie cen gazu objęło też pływalnie i hale sportowe. Ostrzegając, że bez tego będą musieli zamykać te obiekty.

Jak informuje „Portal Samorządowy”, większość basenów i hal sportowych to obiekty komunalne. Mimo to sejmowa Komisja Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych odrzuciła poprawkę samorządów do projektu ustawy zamrażającej ceny gazu dla niektórych odbiorców. Ta poprawka przewidywała, że osłoną cenową zostaną objęte też obiekty sportowe. Są już w kraju pierwsze przypadki zamykania z powodu wysokich cen energii i gazu pływalni. Z tego samego powodu na wielu pływalniach bardzo wzrosły opłaty za wstęp.

Samorządowcy uważają, że osłona cenowa powinna objąć także samorządowe instytucje realizujące zadania z zakresu kultury fizycznej. Tym problemem zajął się też Związek Powiatów Polskich w swym piśmie, wystosowanym do szefa sejmowej Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, Marka Suskiego. Właśnie ta komisja zajmuje się rządowym projektem ustawy, zamrażającej ceny gazu w przyszłym roku dla gospodarstw domowych, ale też m.in. dla tzw. odbiorców wrażliwych, w tym szkół i szpitali.

Z zadowoleniem przyjmujemy, że samorządowe podmioty wykonujące zadania z zakresu kultury fizycznej są przewidziane jako odbiorcy uprawnieni w rozwiązaniach mających ustalić ceny maksymalne za energię elektryczną. Uważamy więc, że analogiczna ochrona w formie ujęcia takich jednostek jako odbiorców paliwa gazowego – napisał w swym piśmie Związek Powiatów Polskich.

Znaczna część funkcjonujących w Polsce obiektów sportowo-rekreacyjnych – w tym stadionów, hal gimnastyczno-sportowych,

basenów i pływalni – jest zarządzana przez podmioty samorządowe (często w formie tzw. ośrodków sportów i rekreacji będących samorządowymi jednostkami budżetowymi). Realizują one funkcje nie tylko wypoczynkowo-rekreacyjne, ale także edukacyjne, zdrowotne, profilaktyczne i treningowe przez udostępnianie ich dla mieszkańców, w tym zawodników i trenerów zrzeszonych w lokalnych klubach i organizacjach sportowych.

Jak oceniają samorządowy „byłoby więc wysoce niewskazane, nie tylko ze względu na nastroje społeczne, ale także ze względu na potrzebę utrzymania odpowiedniego poziomu kultury fizycznej, by samorządy musiały ograniczać działalność obiektów takich jak pływalnie lub hale sportowe”.

Jako pierwszy zamknął swój basen z powodu wysokich cen energii i gazu samorząd w Brzegu Dolnym. Tamtejszy basen jest zarządzany przez Miejski Ośrodek Sportu Kultury i Rekreacji w tym mieście. Z kolei w listopadzie z tej samej przyczyny zamknięto „do odwołania” jeden z miejskich basenów w Krośnie.

Źródło: NowyObywatel.pl